

JAK TANIO PODRÓŻOWAĆ W KAŻDYM WIEKU I MIEĆ Z TEGO FRAJDĘ

PORADNIK WŁÓCZYKIJA

Czyli 7 fikcyjnych wymówek, które powstrzymują Cię przed
wyjazdem i jak temu zaradzić



AGATA PAŁACH
nigdyzapozno.pl

ISBN 978-83-958635-0-9

Copyright © Agata Pałach, 2020

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Zabrania się zmieniać, kopiować oraz w jakikolwiek sposób wykorzystywać treści oraz grafikę zawarte w książce bez zgody autora.

PORADNIK JAK TANIO PODRÓŻOWAĆ W KAŻDYM WIEKU I MIEĆ Z TEGO FRAJDĘ

A także m.in. :

- Jak pokonać pozorne przeszkody, które tkwią w Twojej głowie - 7 fikcyjnych wymówek, które powstrzymują Cię przed wyjazdem.
- Jak wykorzystać internet, aby samodzielnie zorganizować niskobudżetowy wyjazd marzeń. Na krócej lub dłużej.
- Jak znaleźć alternatywę dla biur podróży, hotelu i leżakowania na plaży. Prawdziwe historie z życia włóczykija wzięte.

Wstęp	6
I. WYMÓWKA 1: „Jestem za stary / za stara” – czyli masz dokładnie tyle, na ile się czujesz	8
II. WYMÓWKA 2: „Nie mam kasy”- czyli sposoby na ograniczanie wydatków związanych z wyjazdem i po- bytem	10
1. Wyjazd i praca za granicą	10
2. Noclegi i wyżywienie w barterze czyli korzystna wymiana	12
3. Mieszkanie w zamian za opiekę	17
4. Noclegi za darmo	19
5. Noclegi płatne, ale może być taniej	23
6. Transport lądowy czyli jak dojechać i nie iść z tor- bami	26
7. Prywatny kierowca	28
8. Transport za darmo	29
9. Tanie (lub nie) linie lotnicze	29
10. Loty czarterowe	30
11. Oferty specjalne	31
III. WYMÓWKA 3: “Nie znam języka, nie dogad- dam się”, czyli jak obejść brak znajomości języka obcego	32

IV. WYMÓWKA 4: “Nie mam z kim jechać, a sam(a) nie pojadę” - czyli są nas tysiące 35

V. WYMÓWKA 5: “Nie znam się, nie orientuję się, zarobiony jestem”- czyli skąd czerpać praktyczną wiedzę na tematy podróżnicze i wiedzieć więcej ... 37

VI. WYMÓWKA 6: “Nie mam czasu” - czyli pomysły na wyjazdy krótkoterminowe 40

VII. Wymówka 7: 6 w 1, czyli jednak nie chce mi się tego samemu ogarniać42

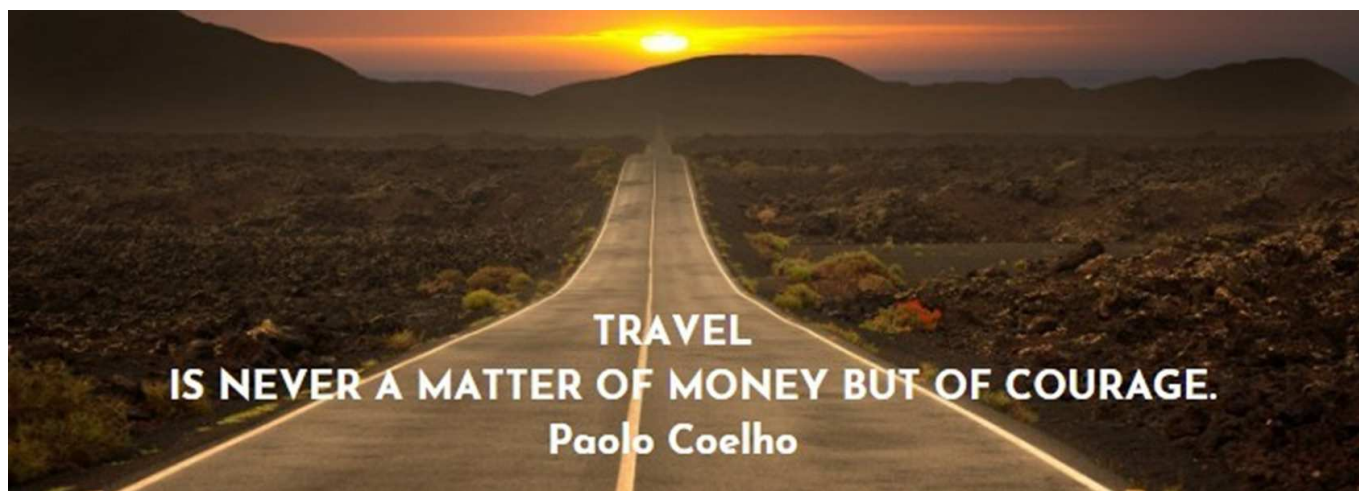
BONUS: Teoria w praktyce czyli prawdziwe historie z życia włóczykija wzięte 43

1. Nasi ludzie w Portugalii, czyli jak zostałam modelką na jeden dzień;)43
2. Arianne, czyli ‘nasz człowiek’ w Indonezji45
3. W szczerym polu na Sycylii, czyli nie ma tego złego 46
4. Windfall, czyli na co wydać 450€, które ‘spadły z nieba’ 48
5. Torre del Lago, czyli włoski przyczółek w czasach zarazy 50

Wstęp

Powodów, dla których ludzie podróżują i chcą robić to nieustannie, jest całe mnóstwo. Poza tymi zupełnie oczywistymi, jak chęć poznawania obcych kultur i ludzi, zobaczenie pięknych miejsc, które znamy na razie tylko ze zdjęć, czy zwykły wypoczynek w pięknych okolicznościach przyrody lub dużym mieście (zależy co nam w duszy gra), są też te mniej oczywiste. Każdy mógłby wymienić swoje prywatne, osobiste powody, dla których chętnie wyjeżdża lub chciałby wyjechać, ale często coś stoi na przeszkodzie. Są takie sytuacje w życiu, które mogą nas skłonić do bardziej radykalnych decyzji. Przykładem może być wypalenie zawodowe, chęć zmiany otoczenia i naładowania akumulatorów czy po prostu spełnienie marzenia o przygodzie życia i wyjeździe na drugi koniec świata. I znów - ile ludzi, tyle definicji przygody i tak zapewne jest też w Twoim przypadku, drogi Czytelniku.

Kiedy opowiadam o moich podróżach i włączę, często znajomi i nieznajomi pytają mnie, jak ja to WSZYSTKO ogarniam. Otóż chodzi oczywiście o pieniądze, logistykę, wiedzę - gdzie co i jak, no i odwagę.



Podróż nigdy nie jest kwestią pieniędzy, a odwagi. -Paolo Coelho

Parafrazując klasyka - najważniejszym elementem w tym wszystkim jest odwaga lub raczej chęć, determinacja, ¹*travel bug*, aby zobaczyć nowe miejsce, doświadczyć czegoś innego, wrzucić się patrząc na niezwykły krajobraz czy poznać ciekawych ludzi. Jeśli to wszystko masz w sobie - z całą resztą dasz sobie radę.

¹ *Travel bug* w wolnym tłumaczeniu to 'złapać bakcylię do podróżowania', zarazić się podróżowaniem na tyle, że nie da się już poprzestać na jednym wyjeździe. Bardzo podobne jest również wyrażenie *wanderlust* - a *strong desire to wander or travel and explore the world*.

W książce tej skupię się na siedmiu głównych wymówkach, które sprawiają, że ludzie mimo wszystko- NIE podróżują, chociaż bardzo tego chcą i podpowiem jak temu zaradzić. Dowiesz się, gdzie szukać informacji i jakie rozwiązania wybierać, aby nie zbankrutować. Jeśli od dawna myślisz o samodzielnym podróżowaniu, ale wciąż pozostaje to w sferze marzeń, czas to zmienić. Pokażę Ci jak obejść ograniczenia, które niepotrzebnie tkwią w Twojej głowie i podpowiem, jak nad tym wszystkim sensownie zapanować:)

Skoro zdecydowałeś się na zakup tej książki, zakładam, że należysz do grupy osób, które bardzo by chciały, ale nie do końca wiedzą jak. Wszystkie umieszczone tu sugestie i sposoby na niskobudżetowe podróżowanie znam z autopsji i wypróbowałam je na własnej skórze. Ważne podkreślenia jest również to, że wiek, płeć czy status materialny nie może być tutaj przeszkodą - sama jestem tego przykładem:)

Porady i sugestie umieszczone w książce mogą posłużyć zarówno studentowi, dziewczynie 40+ jak i parze seniorów. Jeśli jest w Tobie zew przygody, ograniczenia nie istnieją.

Pamiętaj, że od czegoś trzeba zacząć, wedle zasady: pierwsze koty za płaty. Otwarcie pierwszych drzwi zawsze oznacza dotarcie w nowe miejsca, nawiązanie nowych kontaktów, zdobycie nowych doświadczeń, a tym samym pojawienie się nowych, innych możliwości. Każda zmiana, nawet mała, wywołuje efekt motyla, domina, kuli śniegowej czy jak to chcesz nazwać:) Nie wydarzy się nic, jeśli niczego nie zmienisz.

Możesz mieć pewność, że zawarte w tej książce treści to nie fikcja literacka, ale prawdziwe i sprawdzone w większości na mojej własnej skórze informacje, które mam nadzieję, pomogą Ci podjąć decyzję nie tyle o tym 'czy', ale 'kiedy' wyruszyć w drogę.

Powodzenia i przyjemnego planowania. Szkoda czasu na wymówki!

WYMÓWKA 1: Jestem za stary / za stara” – czyli masz dokładnie tyle, na ile się czujesz.



Porto, Portugalia. Grudzień 2019.

Długo zastanawiałam się, w którym miejscu tego poradnika umieścić zapis o wieku. Pierwszy pomysł był taki, aby potraktować go jako podsumowanie książki, więc dać go na koniec. Po głębszym zastanowieniu jednak uznałam, że ten temat powinien dać początek całej historii o niezależnym podróżowaniu tzw. własnym sumptem. Doszłam do wniosku, że żyjąc przez całe lata w Polsce, a tym samym bardzo konserwatywnym i mentalnościowo - potwornie zaściankowym kraju, bariera wieku jest w wielu okolicznościach czynnikiem hamującym, jeśli nie kompletnie dyskwalifikującym człowieka z jakiegokolwiek działania. Podróżowanie z plecakiem utożsamia się głównie ze studentami, a potem to już tylko hotelowe all inclusive, jeśli Cię stać i jeśli lubisz taką formę wypoczynku. Dotarło to do mnie dopiero po wyjeździe z Polski w roku 2014, kiedy będąc już w grupie 40+ postawiłam wszystko na jedną kartę i postanowiłam wyjechać, bynajmniej nie w przysłowiowe Bieszczady.

Wtedy na mojej drodze pojawili się zupełnie nowi ludzie, okoliczności i możliwości, które całkowicie zmieniły mój tok myślenia na temat wieku, a tym samym szeroko otwarty perspektywy dla mojego dalszego rozwoju osobistego i zawodowego, na który w Polsce szanse były nikłe. Chcę też mocno podkreślić, że wszystkie moje doświadczenia odbywały się w ramach minimalnego budżetu, więc jakiegokolwiek kąśliwe komentarze w stylu „bogata snobka wymyśliła sobie rozwój osobisty zagranicą”, będą kompletnie bezpodstawne. A jeśli takowe się zdarzą, to polecam doczytać tę książkę do końca:)

Zatem uznaję, że wymówka „jestem za stary/stara” jest fikcją. Masz dokładnie tyle lat, na ile się czujesz, a wszelkie ograniczenia tkwią jedynie w Twojej głowie lub... rodzinie czy kręgu znajomych, którzy myślą inaczej i próbują Ci narzucić ich tok myślenia.

W tym miejscu chciałabym wymienić jeszcze kilka innych ważnych faktów związanych ściśle z tematem. Warte podkreślenia jest, że od wyjazdu z Polski, a więc w ostatnich 6 latach:

- mieszkałam krócej lub dłużej w 7 różnych krajach,
- spędziłam sezon zimowy w Alpach austriackich pracując i jeżdżąc na nartach,
- zrobiłam szkołę masażu w Chiang Mai, w Tajlandii (nota bene za napiwek z Austrii;),
- spełniłam marzenie o nauce surfingu (w Portugalii),
- skończyłam kurs ratowniczkę wodnej i pracowałam przez jakiś czas właśnie w tym charakterze (to wszystko w północnej Anglii)
- pracowałam przez 2 sezony w prywatnej szkole językowej w Clifton College, która wygląda prawie jak ²Hogwarts (to akurat w Bristolu w pd.-zach. Anglii),
- spędziłam 3 miesiące na lbizie z programu Erasmus+ zupełnie za darmo i mieszkałam w mongolskiej jurcie:),
- wzięłam udział w kilkunastu ciekawych projektach w całej Europie, podczas których m. in. budowałam ³tiny houses z euro palet, uprawiałam ogródki permakulturowe, nadzorowałam poród 7 szceniąt, uczestniczyłam w holenderskim weselu na 150 osób, „terminowałam” u wegańskiego szefa kuchni, marynowałam oliwki, tkłam dywany, przez jedno popołudnie byłam modelką, malowałam drzewa, pisałam po staro-hebrajsku i wiele innych...
- stworzyłam blog nigdyzapozno.pl, a to naprawdę tylko ułamek z tego, czego udało mi się doświadczyć w ostatnich 6 latach. To, co działo się wcześniej, to jeszcze inna historia;) Udziałem tych i wielu innych historii są oczywiście cudowni ludzie, których spotkałam i wciąż spotykam na swojej drodze. To jest wartość dodana każdej podróży.

Chcę mocno podkreślić, że nie istnieje coś takiego jak bariera wieku, kiedy chodzi o samorealizację i spełnianie marzeń. Kilka miesięcy temu, dokładnie w marcu 2020r. utknęłam w Toskanii. W sumie we Włoszech z powodu pandemii spędziłam nieplanowane 4 miesiące. Mieszkając w ośrodku jogi i medytacji, zapytawszy niedyskretnie sędziwego Rodolfo, właściciela, praktyka tai chi, o jego wiek - usłyszałam: „Nie mam wieku. Tak jak i Ty nie masz wieku.” I na tym ta nasza wyrafinowana rozmowa się skończyła:) Niechaj to będzie puenta.

Szkoda czasu na wymówki. Czytaj dalej:)

² Hogwarts- fikcyjna uczelnia kształcąca młodych czarodziejów, stworzona przez J.K. Rowling na potrzeby serii książek pt. Harry Potter.

³ Mini domki

O autorze:



Agata Palach

Z wykształcenia anglistka, kobieta wielu zawodów, włóczykij. Od kilku lat przeważnie w drodze, wciąż poszukuje swojego miejsca na ziemi. Autorka bloga 'Nigdy Za Późno' o podróżach, inspirujących miejscach, ciekawych ludziach i języku angielskim.

Na rewolucyjną zmianę w życiu zdecydowała się po 40-tce, mając w pojęciu tzw. ogółu ustabilizowane życie, pracę i dach nad głową. Łamie konwenanse i pokazuje, że w życiu nigdy na nic nie jest za późno, a ograniczenia tkwią jedynie w naszej głowie. Jak mawia o sobie: „Regularnie gdzieś mnie nosi i wciąż odkrywam kolejne miejsca na ziemi. Uważam, że świat jest zbyt piękny i złożony, a ludzie zbyt interesujący, aby całe życie tkwić w jednym miejscu. Stawiam na rozwój i nowe doświadczenia. Podróże to moja pasja, ale mam też

inne. Zerknij do KATEGORII na moim blogu www.nigdyzapozno.pl, być może znajdziesz bliski Ci temat.”



Nigdy za późno



Legrandbleu44